

Obóz w Holocznyszach.

00053

53

1. Punkt obozowy w Holocznyszach, obs. Kamieniec (Lwów), Ukraina.
2. W obozie było około 300 oficerów, przeważnie leżących, i około 20 tysięcy szeregowych - żołnierzy. Była też policja i straż graniczna.
3. Żeny przybyli do obozu 24/9 39, wyjechali 5/X. 1939r.
4. Nie był to specjalny obóz, lecz duży bawół pola, należący do Kotechoru, ogrodzony drutem. Były olbrzymie obozy, z których usunąć było, stanowiły całe powierzenie obozu. Ulokowano w nim 6 tysięcy ludzi. Reszta mieszkała pod gołym niebem. Wanciuki były ukrapnie. Brak powierzenia, brak wody, którą dostawano w beczkach i rozdawano raz dziennie. Jedzenie dawano też raz dziennie, gdyż kuchnie nie nadziły przygotować strawy. Chleba dawano raz dziennie 300 g dziennie.
5. O kapseli ani myśleć.
6. Żadnego podziemia nie było, gdyż był to obóz przejściowy, zbiorczy, gdzie koncentrowano jeńców polskie, wistych do niemieckiej "Matopalkre Wschodniej". Prace żadnych nie organizowano.
7. Obóz był pod zarządkiem wojska, nie NKWD. Skomunikowano do jeńców był poprawny, kryto wojskowy. Żadnych wykopów, ani tuneli nie było. Obserwowano, że wkońcu wszyscy będą zwolnieni do domów.

- 9 -

Budań nie przeprowadzano, wcale; epirano tylko
ewidentyż.

00053

9. Z powodu brudnych numerów 3 oficerów popełniło
samobójstwo. Nazwisko brudno było ustalić.
10. 4 poddreszczu obóz został zlikwidowany i wzięty
już w czasie przeniesienia do obozu w Nowogro-
dzie Wołyńskim. —

Podatł sl. str. Niewin Stefan.